KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Października.— Rok 1850. Środa. **№ 287.** Jutro, Śgo Folfganga B. Wigilja.

Wczoraj o godzinie 12tej, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL, raczył odbyć przegląd pułków *Ołonieckiego* i *Wołogockiego*, piechoty. Na tym przeglądzie znajdowali się bawiący jeszcze w *Warszawie* dostojni XIĄŻĘTA, oraz JO. FELDMARSZAŁEK Xżę WARSZAWSKI, niemniej Osoby z orszaku J. C. K. MOŚCI i JJ. XX. WYSOKOŚCI. O godzinie 1ej po północy, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL opuścił *Warszawę*, udając się do *Petersburga*. — W podróży tej, towarzyszy NAJJAŚNIEJSZEMU MONARSZE, JW. Hrabia *Orłow*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI.

W skutek zeszłorocznej (1849) wystawy przemysłu w *Petersburgu*, w liczbie innych otrzymali: Oświadczenie NAJWYŻSZEGO J. C. K. MOŚCI *zadowolenia*: Poddany pruski Adolf *Zachert* (w *Supraślu*, Obwodzie *Białostockim*, Gubernji *Grodzieńskiej*), za zarząd fabryką sukienną brata jego, Szlachcica Wilhelma *Zachert*, który przypisuje mu całe powodzenie zakładu; za znaczny wyrób i tanność niektórych przedmiotów, szczególniej trykotów na pantalony; za wzorowe uporządkowanie fabryki, zaopatrzonej w najnowsze maszyny, oraz urządzenie szpitalu z apteką i szkoły. *Publiczną pochwałę*: Kupiec Jerzy *Loth* w *Warszawie*, za prowadzony na wielką skalę (do 40,000 rs.), wyrób kapeluszy słomkowych damskich. *Mały medal srebrny*: *Smider*, Zarządzający Fabryką cukru z buraków Radcy Handlowego *Epsteina* w *Hermanowie* (w Powiecie *Łowickim*), za wyrabianie wyborowej rafinady z mączki cukrowej. *Wielki medal srebrny*: Kupiec Jan *Epstein*, za wyborowy i tani papier, wyrabiany w fabryce jego w miasteczku *Soczewce* (Powiecie *Gostyńskim*). *Małe medale złote*: *Vetter* w *Warszawie*, za dobre i tanie obicia, a w szczególności za doskonałe ceraty, odznaczające się miękkością, gładkością i mocą wernixu; Kupiec Karol Juljusz *Minter* w *Warszawie*, za lakierowane wyroby żelazne, odznaczające się lekkością, pięknością i doskonałością roboty, i za figury cynkowe doskonałego odlewu; August *Hirschman*, syn Obywatela Ludwika *Hirschmana*, za wyborowy cukier z buraków i spirytus z syropu cukrowego, wyrabiane w *Elżbietowie* pod miasteczkiem *Sokołowem* (w Powiecie *Siedleckim*). *Wielkie medale złote*: Kupiec 2ej gildy Adolf-Gotlieb *Fiedler* (w mieście *Opatówku*, Powiecie *Kaliskim*, Gubernji *Warszawskiej*), za liczny wyrób (do 4000 postawów), wyłącznie tylko cienkiego, wyborowego sukna, oddawna znanego w całej *Rossji*, i Adam *Epstein* (w *Warszawie*), za odznaczającą się stearynę i świece z takowej.

JWW. Biskupi *Sandomierski* i *Rodopolitański*, wyjechali do rezydencji swoich w *Sandomierzu* i *Włocławku*.

JJWW. Hrabia *Adlerberg* Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, i Baron *Osten-Saken* Dowódzca 4go piechotnego Korpusu, opuścili *Warszawę*, udając się, pierwszy do *Petersburga*, a drugi do *Białocerkwi*.

JW. Baron *v. Seebach*, Poseł *Saski*, wyjechał do *Drezna*.

JW. Zenejda *de Grootten*, Przełożona Instytutu ALEXANDRYŃSKIEGO Wychowania Panien, wróciła do *Nowej-Alexandrji*.

Onegdaj zszedł z tego świata, w wieku lat 60, Bonawentura *Adamowski*, Emeryt, b. Referent w Biurze Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Kawaler Orderu Śgo STANISŁAWA II. klassy i Znaku honorowego za lat XV służby nieskazitelnej. Pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo za duszę Jego, do Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, dziś z rana, oraz na exportację zwłok w tymże dniu, z Kaplicy tegoż Kościoła, o godz: 3ciej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

Po uzyskaniu Konsensów i zapisaniu się do Zgromadzenia Kupców, prowadzą pod własnemi firmami handle kupieckie w mieście *Warszawie*, a mianowicie: P. Szymon *Toeplitz*, handel komisowy i expedycyjny towarów krajowych i zagranicznych, oraz interesów bankowych; P. Romuald *Brodzki*, win i innych trunków zagranicznych, oraz towarów kolonjalnych; P. Alexander *Brünner*, towarów łokciowych, krótkich, norymbergskich, galanteryjnych krajowych i zagranicznych; P. Maurycy *Levy*, hurtowy komisowy i expedycyjny towarów krajowych i zagranicznych, oraz interesów bankowych; i Starozakonny Szaja Szmulowicz *Sternfeld*, towarów łokciowych, krótkich, norymbergskich, bižuterji i innych galanteryjnych krajowych i zagranicznych.

Zwykle jeden wynalazek pociąga za sobą drugi. Upowszechniając bowiem, mianowicie za granicą *telegrafy elektryczne*, nikt nie myślał o nowym sposobie polowania na ptaki; tymczasem teraz doświadczenie przekonało, iż mnóstwo ich ginie z tego powodu. Często bowiem ptastwo to, przysiadłszy na drótach utrzymujących komunikację pomiędzy telegrafami, dopóty jest bezpieczne, dopóki telegrafy pozostają nieczynne. W razie zaś przesyłania wiadomości, wszystkie które spoczywają na drutach, uderzone będąc iskrą elektro-magnetyczną, spadają nieżywe na ziemię. Nowy ten a niespodziewany przez nikogo sposób polowania, otworzył nieznany jeszcze środek zarobkowania, gdyż wielu ochotników, udając się na drogę, gdzie te druty przechodzą, zajmuje się zbieraniem zelektro-magnetyzowanej zwierzyny. Często nawet zdarza się iż nietylko siedzące na drutach, ale nawet i przelatujące tuż, po nad niemi pta-

stwo, w chwili biegu wiadomości, podobnegoż losu doznaje. Ciekawi jesteśmy czy jedzący taką zwierzynę, nieczuje elektryczności w żołądku.

Nakładem J. *Glücksberga*, Xięgarza szkół, wyszedł z druku zeszyt 5ty dzieła p. t. *Świat zastosowany do pojęcia młodzieży*, i zawiera: dalszy ciąg zwierząt ssących z 32 rycinami. Cena zeszytu 25 kop:. Zeszyt 6ty jest pod prassą, i wkrótce wyjdzie. Życzliwe przyjęcie, jakie znalazły u czytającej Publiczności, początkowe zeszyty *Świata*, stało się pobudką autorowi do rozszerzenia nieco, pierwiastkowo zakreślonych temu dziełu granic, zwłaszcza że i ryciny użyte, nadspodziewanie do tego przyczyniły się; ztąd więc poszło, iż w miejscu 6ciu zeszytów, liczba ich do 12tu najmniej wzrosnąć musi. Wydawca mając głównie na widoku wywiązanie się z zaciągniętego obowiązku, dostarczenia Czytelnikom zgodnej w swoich częściach całości, bez względu na powiększone koszta nakładu, prenumeratę podobnąż sześciu pierwszym zeszytom, rozciąga i na sześć dalszych, obowiązując się, w razie konieczności przydania jeszcze trzynastego; ten ostatni dostarczony będzie Prenumeratorom bezpłatnie.

Znany od dawna w *Warszawie*, ze swoich dzieł artystycznych, mianowicie jako malarz portretowy P. Franciszek *Phanhauzer*, opuścił już nas na zawsze, udając się na stałe zamieszkanie do *Włoch*. Prace P. *Phanhauzera*, są ozdobą i pamiątką nie jednej galerji prywatnej, składającej się z obrazów grona rodzinnego. Oprócz przedmiotów przedstawianych przez niego na wystawach sztuk pięknych, Artysta ten urządzał także osobne z prac swoich wystawy u siebie, na których podziwialiśmy i dokładność pędzla, i nadzwyczajne podobieństwo portretów. Szczególniej celował on w portretach dam, w których począwszy od tualet aż do wyrazu twarzy, prawdziwie po mistrzowsku wykonywał te roboty.

Onegdaj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. G. rs. 1, na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego *Padewskiego*, w Kościele XX. *Reformatów*.

W tych czasach, mianowicie na dwóch pamiętnych zabawach, widzieliśmy w *Warszawie*, nader piękne i duże *ananasy*, z których niektóre są wychowu krajowego, i świadczą, jak starannie ogrodnictwo u nas ciągle wzrasta. *Ananasy* w wieku XVIItym były owocem nadzwyczaj rzadkim. Powszechnem było mniemaniem, że pierwsze z tych owoców, odebrał z *Ameryki*, w r. 1650, *Lecour* z *Leydy*. Sir Mathew *Decker* z *Richmond* pierwszy je uprawiał w *Anglji*, ale owoce jego dopiero w r. 1690 zasłynęły. Tymczasem z świeżo wynalezionych dowodów okazuje się dzisiaj, że najpierwsze *ananasy* w *Europie*, uprawiane już były roku 1633, w Opactwie *Dielighem*, (niedaleko *Bruxelli*), przez jednego z Zakonników tego Klasztoru, flamandczyka, nazwiskiem *Wynhouts*. Zielnik Ojca *Wynhouts*, istnieje dotąd w *Gandawie*, i mieści w sobie exemplarze rośliny *bromelia ananas*. Owoce te u nas dopiero w wieku XVIIItym obficiej uprawiane były. Są one i dotąd wychowu arcy-trudnego, z powodu wysokiej temperatury, jakiej ta roślina koniecznie potrzebuje.

Podług wiadomości z *Paryża*, damy noszą tam dużo szlafroczków z sukienka, wyszywanych kordonkami, siutaszem płaskim albo okrągłym, i axamitkami. Wyszycia te są często tak sute, że pokrywają oba przody szlafroczka, przechodzą na stan i rozszerzają się aż na ramiona. Tym sposobem także wyszywane są rękawy aż po-za ramiona. Staniki robione na kształt kaftanów, także wyszywane są u dołu. Do takich szlafroczków noszone bywają okrycia z takiegoż samego sukienka i z podobnemże wyszyciem. Ubrania z wstążek upiętych na głowie i spuszczanych aż na plecy, są bardzo w modzie. Do strojów takich najwięcej używane są wstążki z lamy złotej lub srebrnej. Na wielkich balach danych w zeszłym tygodniu w *Warszawie*, najpierwsze damy miały na głowie stroje tego rodzaju. Włosy tapirowane znowu są w użyciu; niektóre z dam każą ubierać swe głowy na wzór dawnych mód wieku zeszłego, tak jak je w ówczas do pudru strojono.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały dają rs. 5 k. 16½. Za dukaty holenderskie ważne nowe, żądają rs. 3. Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 87½, dają rs. 14 k. 86½; wartość kuponu k. 20⅙.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Balecie *Piękna Dziewczyna z Gandawy*, Panna Anna *Straus* i Pan *Meunier* po 3-kroć.

W *Hamburgu*, w *Hollandji* i w *Belgji*, handel zbożowy bardziej był ożywiony; we *Francji* zaś stan rzeczy nie uległ zmianie. Najważniejszą jednak wiadomością jest poprawa cen w *Ameryce*. Spekulacja tam stała się czynną i wysyłka do *Anglji* niezatrzymaną. — *Gdańskie* targi zupełnie są obumarłe. Najpiękniejsze tylko i najtańsze gatunki powoli z rąk do rąk przechodziły. W ciągu całego tygodnia sprzedano *pszenicy* ze statków 260 łasz:, a ze spichrza 103 łaszty; *żyta* 49 łasz:, oraz kilka drobnych partji *jęczmienia* i *grochu*. *Żyto* bardzo zwracało uwagę, i znaczna ilość wprost ze spichlerzy poszła pod *żagiel* do *Norwegji*. Za łaszt *pszenicy* wagi od 126 do 131 funtów, płacono 367½ do 404 guld:, czyli za korzec Warszawski rs. 4 k. 15, do rs. 4 k. 54; *żyto* zaś płacono wagi 120 do 123 funt:, od 220 do 224 guld:, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 k. 48, do rs. 2 k. 50½.— Drzewo okrągłe dobrą przynosi w *Gdańsku* cenę; partja w przecięciu 30 kilku stóp długości i 13¾ cali grubości, została kupiona po 520 tal:.— W ogólności stan i obrot drzewnego handlu we wszystkich gałęziach jest w pomyślniejszym perjodzie. Wełna i w *Hamburgu* i w *Anglji* ma łatwy odbyt, a nawet z podwyższeniem cen znajduje kupców.— *Gdańsk* 23 Paźdz: 1850 r.— *Makowski*, *Kendzior et Com:*.

Z Rewla.— W d. 5/17 b. m., umarł w mieście tutejszem, w 79tym roku życia, Admirał Hrabia Longin *Hey-*

den, Gubernator Wojenny i Główny Komendant *Rewelski*, Starszy Admirał flotty *Rossyjskiej*. Admirał *Heyden* dowodził eskadrą Cesarsko-*Rossyjską* w bitwie pod *Nawarynem* (r. 1827).

Anglja. — Królowa *Amelja Orleańska* wraz z rodziną, wróciła do *Londynu* z *Belgji*.— Wszystkie dzienniki powtórzyły *breve* Papiezkie, rozdzielające *Anglję* na 12cie Biskupstw z jednym Arcy-Biskupem.— Dzienniki radzą fabrykantom, by wyroby swe przesyłane na wystawę, assekurowali. — Kowale pracujący przy budynku wystawy, zażądali podwyższenia płacy z 4 szylingów na 5 szylingów (przeszło pół dukata); oddalono ich, i nowych przyjęto; zaszłe z tąd zaburzenie, policja uspokoiła.—Jedna z kompanji żeglugi parowej,zobowiązała się w czasie wystawy, ze wszystkich portów *Anglji* przewozić robotników do *Londynu* i napowrót, tam dać im mieszkanie przyzwoite, i życie przez dni 8, i to za skromną summę 6 dukatów. — Wszyscy Ministrowie zjechali się do *Londynu*, na wielką radę w sprawach zagranicznych.— Z *Londynu* piszą pod dniem 25ym b.m., że *Francja* i *Anglja* zażądały od *Prus*, ażeby wypełniły zobowiązania swe względem *Danji*, co do rozbrojenia *Holsztynu;* wzywają *Anglję*, by to żądanie poparła; w tym celu odbyto radę gabinetową.

Austrja. *Wiedeń 25go Paźdz:*.— Otrzymane tutaj pomyślne wiadomości z *Berlina*, budzą znowu nadzieję, że spór pomiędzy *Austrją* i *Prusami*, spokojnie załatwiony będzie. Rotmistrz *Karst* pojechał z depeszami temi do Cesarza. Ztąd wczoraj do *Berlina* wyprawiono dwóch gońców. — Cesarz po powrocie, podobno uda się do *Saxonji*, i następnie czas jakiś w *Czechach* zabawi. — Liczne tu nominacje i zmiany pomiędzy Jenerałami i dowódzcami ogłoszono.— Gabinet *Austrjacki* wezwał dwory: *Saski*, *Hanowerski* i *Wirtembergski*, by przysłały do *Wiednia* wyższych Oficerów sztabowych dla porozumienia się. — Dwie brygady korpusu w *Voratbergu*, otrzymały rozkaz gotowości. — Z *Ołomuńca* wyprawiono kilka baterji artylerji. — Pomimo ciągłych ruchów wojsk, nikt nie sądzi, by przyszło do starcia.

Francja. *Paryż 24 Paźdz:*.— Dziś w Kaplicy *St. Cloud* nastąpiło uroczyste wręczenie kapeluszy Kardynalskich Xiędzu *Fornari*, Nuncjuszowi Apostolskiemu w *Paryżu*, Arcy-Biskupom *Reims* i *Besançon;* Arcy-Biskup *Tuluzy* z powodu słabości przyjechać nie mógł. Prezydent Rzplitej z swym orszakiem, 3ch Biskupów i znaczna liczba znakomitych Prałatów, obecnemi byli ceremonji. Rozpoczęto ją w południe, zakończono o godz: 1ej. Proboszcz miejscowy odprawił Mszę Ślą; przy jej końcu przybyli Kardynałowie prowadzeni przez Ablegatów. Przed ołtarzem stał fotel Prezydenta, na prawo wzniesienie pokryte purpurowym axamitem, na tym trzy kapelusze Kardynalskie na złocistych tacach; tuż trzy taburety; każdy z kobiercem, dla Kardynałów przeznaczone; za temi siedzenia dla asystujących Biskupów. Po wejściu Kardynałów, Ablegat Arcy-Biskupa *Besançon* wziął *Breve* Papiezkie, oddał Arcy-Biskupowi, ten je pocałował i przykląkł przed Prezydentem, który mu włożył kapelusz Kardynalski na głowę; toż samo powtórzono z Arcy-Biskupem *Reims*, i na tem ceremonja została ukończoną. Nowi Kardynałowie następnie przebrawszy się w suknie swej godności, zeszli do sali, i tam każdy z nich miał mowę dziękującą do Prezydenta, który na nią odpowiadał równie jak Ablegatom. Przed Mszą Śtą, Kardynałowie przyjęli śniadanie od Prezydenta Rzplitej. — P. *Larochejacquelin* wezwany przez Hr: *Chambord*, udał się do *Frohsdorf;* Pan *Montalembert* zaś do *Rzymu*.— Biskup Dyecezji *Blois*, umarł.— Z mianowania Jenerała *Schramm* Ministrem wojny i z oddalenia Jenerała *d'Hautpoul*, wszyscy tu są zadowoleni; zgoda zupełna panuje pomiędzy wszystkiemi władzami. Nowy Minister wojny liczy lat około 60; w bitwie pod *Austerlitz* mając lat 16, został ozdobiony krzyżem legji honorowej; w 22 roku życia był już Pułkownikiem gwardji *Napoleona;* w 24m Jenerałem brygady; później na polu bitwy otrzymał oficerski krzyż legji honorowej i tytuł Barona Cesarstwa. Był ranionym razy 7; ostatni raz w *Afryce* pod *Milianah*, za co otrzymał wielką wstęgę orderu legji honorowej; armja go lubi z powodu jego waleczności. — Zeszłej nocy około *Blois*, spadło wiele śniegu; nie pamiętają tak wczesnych objawów zimy.— Prezydent Rzplitej onegdaj był u Pana *Rotszyld* na polowaniu.— Przeciw Panu A. *Dumas*, dyrektorowi teatru historycznego w *Paryżu*, przedstawiono 33 zapozwów w trybunale handlowym, żądających ogłoszenia go bankrutem.

Hiszpanja. — Do *Madrytu* przybyli dwaj gwardziści szlacheccy Papieża, dla oddania nowo-mianowanym Kardynałom *Breve* Papiezkiego. — Kommisja uregulowania długu krajowego, wkrótce przedstawi swą pracę Ministrom. — Do *Santandar* przybyło dwóch inżynierów *angielskich*, dla robienia pomiarów nowej kolei żelaznej.— W *Lizbonie* umarł Xiążę *Palmella*, znakomity mąż stanu, kiedyś Prezes Ministrów w *Portugalji*.

Niemcy. — Z *Hesji* nic nowego: gabinet *Hassenpflug* zostaje.— W *Szleswigu* wieść krąży o zawieszeniu broni i o zmniejszeniach w armji, pomimo tego na linji *duńskiej* ruch wielki; zaszła mała potyczka jazdy nic nieznacząca. — Wojska *pruskie* mają opuścić *Baden* wkrótce; *Baden* niezawodnie odstąpi od unji *pruskiej*. — Około 20,000 *Bawarczyków* stoi skoncentrowanych pomiędzy *Aschaffenburgiem* i *Bambergiem*. — W wojsku *pruskiem* ogłoszono ważne i wysokie awanse. — Konferencje deputowanych związku celnego w *Kassel*, nie ustają.—Wojska *hanowerskie* zbierają się koło granicy *heskiej*.

Turcja. — Gabinet *Reszyd* Baszy zajmuje się teraz głównie urządzeniem komunikacji i dróg w państwie, na czem *Turcji* zupełnie zbywa. Wielka droga handlo-

wa z *Trebizondy* do *Persji*, żywo naprzód postępuje. Gabinet posiada najzupełniej zaufanie Sułtana, który popiera wszystkie jego reformy; zajmują się także myślą zaprowadzenia narodowej *tureckiej* żeglugi parowej.

Włochy.— Kardynał *Wiseman* udał się do *Londynu* przez *Monachjum*. — Rząd **Papiezki** myśli o przedsięwzięciu skutecznych środków, dla położenia końca rozbojom po drogach. — W *Kalabrji* przedsięwzięto energiczne środki wojskowe.

Rozmaitości. — Niejaki *Benoist*, fabrykant w *Fontainebleau* (we Francji), odkrył w tych czasach w tamecznym lesie, dotąd nieznaną grottę, wykutą z jednego głazu. Sklepienie jej ma 7 metrów długości, a 10 szerokości. Zwolennicy starożytności znajdą w niej styl architektury starożytnej i średniowiecznej, i odtąd już żaden z podróżnych nie omija *Fontainebleau*, aby nie zwiedzić tej grotty, która od swego wynalazcy przybrała nazwę *Grotty Benoist*. — Chłopek chciał pojechać koleją żelazną, ale nie miał tyle pieniędzy, aby opłacić 4tą klassę; naprożno targował się z kassyerem, gdyż ten mu odpowiedział, że musi go zapisać między *pasażerów*, a tem samem, potrzeba prawem przepisaną opłatę złożyć. Chłopek wyszedł, a widząc że trzodę chlewną także ktoś chce przesłać koleją, pobiegł znowu do kassy i zapytał, ile się płaci od jednej świni? gdy mu Kassyer odpowiedział, »a więc rzekł, proszę Pana zapisać mnie między świnie, to jeszcze z tego co mam, zostanie mi na drogę."

SZARADA.

Druga z *czwartą* osłabia, miasto *drugie trzecie*,
Pierwsza z *trzecią* posili, gdy jej użyć chcecie,
Trzecie z *drugiem* na wodzie usłyszycie nie raz,
Czwarta z *trzecią*, pływała, pływa jeszcze teraz;
Pierwsza z *drugą*, choć sroga, lecz nie dla tych była,
Co wspak *druga* z prost *pierwszą* w swem łonie nosiła;
Wszystka kiedy podróżuje,
Korzyść albo śmierć znajduje.
(Zeszła Szarada *Kamienie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arland Robert Komis: Kup: z Genewy nr 585; Frankowski Wład: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 584; Karasiński Wawrz: Oby: z Rydzewa nr 625; Baron von Morenheim Urzę: Missji Ces:-Ross: z Berlina; Matuszewski Wincen: Refer: Stanu z Tymianki nr 2779; Orłow Elikonida Żona Jene:-Majora z Szwajcarji nr 585; Szuwałow Grzeg: Hr. z Wiednia nr 634; Wessel Adam Oby: z Żyzyny nr 476.

Wyjechali: Denfelden dym: Jen:-Major do Dorpatu; Kasina Karolina Żona Vice-Admirała, i Kasina Stef: Ases: Koleg: do Petersburga; Mies Frasze Jan Kup: do Belgji; Małachowski Henr: Hr. do Końskich; Opperman i Olhin Pułkownicy do Petersburga.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski*. (Panna *Hollossy*, przedstawi rolę *Rozyny*).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Października 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.